



„CZAS JEST KRÓTKI...”

NR IV/2009 (354)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNE

25 STYCZNIA 2008

[**Sakrament spowiedzi**] nazywa się **sakramentem nawrócenia**, ponieważ urzeczywistnia w 1989 sposób sakramentalny wezwanie Jezusa do nawrócenia^{Por. Mk 1,15}, drogę powrotu do Ojca^{Por. Łk 15, 18}, od którego człowiek oddalił się przez grzech. Nazywa się **sakramentem pokuty**, ponieważ ukazuje osobistą i 1440 eklezjalną drogę nawrócenia, skruchy i zadośćuczynienia ze strony grzesznego chrześcijanina. [KKK, 1423]

TRZECIA NIEDZIELA ZWYKŁA



NINIWA POKUTUJE, ok. 1672, ilustracja z *L'histoire du Vieux et du Nouveau Testament*, FONTAINE, Nicolas (1625-1709); źródło: www.pitts.emory.edu

Z KSIĘGI PROROKA JONASZA^{Jon 3,1-5.10}

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: »Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głos jej upomnienie, które Ja ci zlecę«. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział.

Niniwa była miastem bardzo rozległym - na trzy dni drogi. Począł więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”.

I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego.

Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

PSALM RESPONSYJNY^{Ps 25}

REFREN: **Naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami**

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie,
naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami.
Prowadź mnie w prawdzie według Twych pouczeń,
Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

Wspomnij na moje miłosierdzie, Panie,
na swoją miłość, która trwa od wieków.
Pamiętaj o mnie w swoim miłosierdziu
ze względu na dobroć Twą, Panie.

Dobry jest Pan i prawy,
dlatego wskazuje drogę grzesznikom.
Pomaga pokornym czynić dobrze,
uczy pokornych dróg swoich.

Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN^{1 Kor 7,29-31}

Mówię wam, bracia, czas jest krótki.

Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie radowali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali.

Przemija bowiem postać tego świata.

AKLAMACJA^{Mk 1,15}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Bliskie jest królestwo Boże.

Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA^{Mk 1,14-20}

Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: »Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię«.

Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: »Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi«. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim.

Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

PATRON TYGODNIA: **ŚW. JERZY MATULEWICZ, BISKUP**

Jurgis Matulevičius urodził się w 1871 jako ósme dziecko, w litewskiej rodzinie, we wsi Lugine koło Mariampola na Suwalszczyźnie. Oboje rodzice umarli, gdy był małym dzieckiem. Wychowywany był przez surowego i wymagającego starszego brata, Jana. Pomimo kłopotów materialnych - często nie miał za co kupić podręczników - uczniem był dobrym. W trakcie nauki w gimnazjum, na prawach eksternisty (od 1883), zachorował na gruźlicę kości. Musiał posługiwać się kulami. Choroba ta gnębiła go do końca życia.

W 1891 wstąpił do Seminarium Duchownego w Kielcach. Wówczas też zmienił litewskie brzmienie nazwiska na polskie - Jerzy Matulewicz. Gdy władze carskie zamknęły seminarium, kontynuował naukę w Warszawie, a następnie w Petersburgu. Tu w 1898 przyjął święcenia kapłańskie. W następnym roku ukończył Akademię Petersburską jako magister teologii. Doktorat uzyskał na uniwersytecie we Fryburgu (Szwajcaria).

Powrócił do Kielc, gdzie podjął zajęcia jako wykładowca prawa kanonicznego oraz łaciny w seminarium (do 1904). Postępująca choroba kości spowodowała, że musiał poddać się ciężkiej operacji w jednym z warszawskich szpitali. Po kuracji rozwinął działalność społeczną w Warszawie, zakładając m.in. Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich oraz gimnazjum na Bielanach, organizując kursy społeczne upowszechniające naukę społeczną Kościoła.

W 1907 objął katedrę socjologii w Akademii Duchownej w Petersburgu. Zetknął się wówczas z ks. Wincentym Sekowskim-Senkusem, przełożonym i ostatnim żyjącym bratem zakonu Marianów, skazanego przez władze carskie na wygnanie. Pod jego wpływem Matulewicz postanowił wstąpić do Marianów i poczynił próbę ratowania zakonu. Udał się do zatem do Rzymu z propozycjami zmian w regule. Gdy Pius X zaaprobował je Jerzy, w 1909, w kaplicy biskupiej w Warszawie, z rąk ks. Sekowskiego przyjął błogosławieństwo i złożył śluby zakonu Marianów. Już w 1911 został jego generałem i kierował nim aż do śmierci.

Pierwszy nowicjat odnowionej wspólnoty, złożony z 2 profesorów i jednego ucznia, został utworzony w Petersburgu. We Fryburgu w 1911 powstał drugi, następnie dom zakonny w Chicago, a podczas I wojny światowej dom na Bielanach pod Warszawą (otworzył tam i prowadził sierociniec, później przekształcony w ogromny zakład wychowawczy). W Mariampolu, na Litwie, położył podwaliny pod reorganizację klasztoru. Do zgromadzenia wstępowali coraz liczniejsi kandydaci przyciągani charyzmatem jego odnowiciela...

Po zakończeniu działań wojennych ojciec Jerzy powołał Zgromadzenie Sióstr Ubogich Niepokalanego Poczęcia NMP, które szybko rozprzestrzeniło się na Litwie i w Ameryce.

W 1918 roku Benedykt XV mianował go biskupem wileńskim, trudnej, wielonarodowej diecezji (Polacy, Litwini, Białorusini, Rosjanie, Żydzi i Niemcy). Niejednokrotnie przychodziło mu łagodzić waśnie narodowe. Ale w swej diecezji odnowił też dawne ośrodki życia zakonnego i założył kolejne zgromadzenie - Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii (eucharystki), przeznaczone do pracy wśród ludności białoruskiej...

Na własną prośbę został w 1925 zwolniony z obowiązków biskupa i mianowany arcybiskupem i wizytatorem apostołskim na Litwę. Pozwoliło mu to w większym stopniu zająć się sprawami zgromadzenia. Zamieszkał w Rzymie, dokąd przeniósł dom generalny.

Wizytując Litwę zachorował na ostre zapalenie wyrostka robaczkowego i 27.1.1927 zmarł w Kownie. Odnowionym Marianom pozostawił hasło *Pro Christo et Ecclesia* (Za Chrystusa i Kościół), w zgodzie z którym żył: „Naprawdę dziś mogę powiedzieć, że Kościół katolicki jest jedyną moją ojczyzną, a ja jedynie jego patriotą [...] Oto ja, weź mnie: czyż ze mną, co chcesz, daj, abym był w Twoich rękach odpowiednim narzędziem, byle tylko rosła chwała Twoja, rozszerzało się Twoje królestwo, pełniła się Twoja wola”^{„Dziennik duchowy”, o. Matulewicz}.

Beatyfikowany został przez Jana Pawła II w 1987 podczas uroczystości z okazji 600-lecia chrztu Litwy. Jego relikwie spoczywają w kościele w Mariampolu. Jest jednym z patronów Litwy.

il.: **BP JERZY MATULEWICZ**; źródło: www.marianie.pl





INFORMACJE PARAFIALNE

- ✚ **1.II (niedziela):** Po sumie comiesięczna adoracja Najświętszego sakramentu, a po niej spotkanie Kół Żywego Różańca.
- ✚ Zakończyła się wizytacja duszpasterska rodzin naszej parafii. Księża serdecznie dziękują za życzliwe i miłe przyjęcie, możliwość osobistego kontaktu i rozmowy, a także za ofiary złożone przy tej okazji, które zostaną przeznaczone na renowację stacji Drogi Krzyżowej. **Bóg zapłać!**
- ✚ Na stoliku w kościele wyłożone są ulotki, wyjaśniające sposób wypełnienia formularza PIT w celu przekazania 1% podatku – w ramach rozliczenia za rok 2008 - na rzecz Caritas Archidiecezji Warszawskiej. **Pamiętajmy** - Caritas, jako organizacja charytatywna, wspomaga ludzi szczególnie potrzebujących naszej pomocy!
- ✚ **Zachęcamy** do lektury prasy i wydawnictw katolickich!

ODESZLI



W ostatnim czasie odszedł z naszego grona:

śp. **Jan MATYSIAK**, † 19.I.2009, l. 80

Wieczne odpoczywanie racz Mu dać Panie!

OBJAWIENIA MATKI BOŻEJ (13): PANI ZE ZŁOTYM SERCEM

29 listopada 1932, ok. 18:00. Beauraing, Belgia. Dwójka rodzeństwa: Fernanda (15 lat), Albert (11 lat) Voisin wraz z towarzyszącymi przyjaciółmi, André (14 lat) i Gilbertą (9 lat) Degeimbre udali się do lokalnej szkoły, prowadzonej przez siostry Doktryny Chrześcijańskiej z Nancy, by spotkać się z kończącą zajęcia siostrą Fernandy i Alberta, Gilbertą (13 lat). Nagle, stojąc już na progu szkoły, ujrzeni nad pobliskim mostem kolejowym, w pobliżu niewielkiej kapliczki-groty poświęconej Pani z Lourdes, unoszącą się nad krzewem głogu, na niewielkim obłoku, Piękną Niewiastę, ubraną w białą szatę o lekkiej niebieskiej poświacie...

Jedna z siostr-opiekunek, która witała się z nimi w progu szkoły, nic nie zauważyła, ale gdy przyprowadziła Gilbertę ta również ujrzała Nieznaną. Dzieci uciekły do domu; obiecały sobie jednakże spotkać się w tym samym miejscu i o tej samej porze następnego dnia.

I Pani, w welonie opadającym na ramiona, cienkimi promieniami światła emanującymi z głowy, stwarzającymi wrażenie korony, z rękami złożonymi i uśmiechem na twarzy, pojawiła się znowu. I ponownie 1 grudnia. I ponownie, kolejne 30 razy, aż do 3 stycznia 1933.

Wokół zbierało się coraz więcej świadków (8 grudnia już ok. 15 tys.). Z ich perspektywy spotkania miały podobny przebieg. W pewnym momencie, jak na zawołanie, dzieci równocześnie, bezwładnie, wzbudząc tym przerażenie obserwatorów, padały na kolana na kamienny bruk drogi. Gdy modliły się (podczas objawień odmawiały *Zdrowaś Maryja* i różaniec) czyniły to w bardzo wysokich - co również dziwiło obecnych - nienaturalnych tonach.

Były w ekstazie. Nie reagowały na zapalane pod ich złożonymi rękami zapalniczki, na uklucia szpilkami, dotykane, światło latarek kierowane prosto w oczy. „Nie widziałem nic, ani płotów, ani drzew, ani zebranego tłumu; tylko Dziewicę, uśmiechającą się do nas” – opowiadały...

Od 2 grudnia dzieci rozmawiały z Panią. Na ich pytania radziła dzieciom „by były dobre”. Prosiła o budowę kaplicy w miejscu spotkania. 21 grudnia potwierdziła: „Jestem Niepokalaną Dziewicą”.

29 grudnia pomiędzy otwartymi ramionami Pani pojawiło się - w geście pożegnania? - Złote Serce w poświacie promieni.

W ostatnich dniach błagała: „Módlcie się, módlcie się często”, „Módlcie się zawsze”. Wreszcie 3 stycznia (na miejscu było ok. 30 tys. osób), powierzając sekrety trzem najmłodszym, mówiła o Sobie: „Jestem Nawróceniem Grzeszników”. „Matką Boga, Królową Niebios”. Prosiła o „poświęcenie się Jej”, po czym pożegnała się.

Tego dnia wiele osób twierdziło, że słyszało grzmot i kulę ognia unoszącą się nad krzewem głogu...

Sekrety przekazane przez Panią nie zostały nigdy ujawnione.

Oficjalnie uznano dwa przypadki uzdrowień związane z objawieniami.

W trakcie wydarzeń Kościół trzymał się raczej z daleka (siostry prowadzące szkołę zamykały ją na czas objawień!). Ale szerczący się kult Naszej Pani w Beauraing został zatwierdzony już w 1943, a autentyczność objawień została oficjalnie uznana przez Andre-Marie Charue, bpa Namur, w 1949.

W życiu dorosłym wszystkie dzieci wstąpiły w związki małżeńskie i wiodły spokojne, normalne życie.

il. MATKA BOŻA z BEAURAING, sanktuarium Beauraing; źródło: www.marypages.eu

NIE ZACIERAJCIE ŚLADÓW PRZESZŁOŚCI...



Lecz chociaż droga nasza się rozchodzi,
A chłód wasz lodem spada nam na serce -
My błogosławim wam, rycerze młodzi,
Narodowego długu spadkobiercę,
I na trud przyszłych, mozolnych wyzwoleń
Niesiem życzenia gasnących pokoleń.

Idźcie, jak światła przystoi czcieliom,
Oświecać drogi ludzkiego pochodu
Ku coraz wyższym i jaśniejszym celom!
Szukajcie prawdy dla swego narodu,
Ażeby przez nią osiągnąć mógł helota
Stracone piękno i dobro żywota.

Lecz wiedzieć: prawda, której wy szukacie,
Jest jak Proteusz kryjący się zdradnie,
Który wciąż swoje odmienia postacie,
Gdy śmiały nurek w głębi go napadnie,
I pokolenia ciekawych żeglarzy
Coraz to nową odpowiedzią darzy.

Asnyk, Adam (1838, Kalisz - 1897, Kraków), „W 25-tą rocznicę powstania 1963 r.”, fragm.
il. POŻEGNANIE POWSTAŃCA, GROTTE, Artur (1837, Otyńowice - 1867, Amélie-les-Bains), 1866, olej
na desce, 52,7x41,3 cm, Muzeum Narodowe w Krakowie; źródło: www.pinakoteka.zasdanek.pl

POCZET PAPIEŻY (132): LEON VIII

Był synem Jana, Rzymianinem.

Gdy w 963 cesarz Otton I Wielki złożył z urzędu papieża Jana XII (uciekł z Wiecznego Miasta) synod rzymski wybrał Leona, człowieka świeckiego, pełniącego funkcję *protoserinusa*, urzędnika Pałacu Laterańskiego. Leon otrzymał wszystkie święcenia oraz konsekrację w ciągu jednego dnia - niezgodnie z prawem kanonicznym.

Jan XII nie rezygnował z utraconego urzędu i wywołał rozruchy w mieście. Bunt krwawo stłumiły wojska cesarskie. Cesarz wszelako, na prośbę Leona, zwrócił wolność zakładnikom...

Gdy Otton wyjechał z Rzymu ludność ponownie zbuntowała się. Leon musiał uciekać a do miasta wrócił (z Tivoli) Jan i ponownie sięgnął po urząd papieski. Na zwołanym natychmiast (964) synodzie Jan XII złożył z tronu i ekskomunikował Leona jako uzurpatora, wyświęconego niekanonicznie, a święcenia udzielone przez Leona uznano za nieważne.

Trzy miesiące później Jan XII zmarł. Rzymianie, nie przyjmując do wiadomości elekcji Leona, wybrali nowego papieża, kardynała-diakona Benedykta V. Cesarz, na którego dworze schronił się Leon, otoczył Rzym, zdobywając miasto głodem. Leon wrócił na Stolicę Apostolską, a na zwołanym synodzie pozbawiono Benedykta V godności papieskiej (sam Leon miał mu zdjąć paliusz...) i deportowano do Hamburga. Benedykt osądził mający przyjąć z pokorą i zgodzić się na złożenie z urzędu papieskiego, stąd też uznaje się, że od tego momentu Leon zgodnie z prawem stał się następcą św. Piotra.

Natomiast prawdziwość dokumentów synodalnych przekazujących jakoby prawa pełni inwestytury (w tym wyboru papieża) cesarzowi Ottonowi - z czym jakoby miał się zgodzić Leon - jest wszelako więcej niż wątpliwa...

Leon zmarł w 965 w Rzymie i został pochowany w bazylice św. Piotra.

il. LEON VIII, boczna nawa Bazyliki św. Pawła za Murami, Rzym; źródło: www.niedziela.pl

MŚZE	niedziela i uroczystości obowiązujące:	08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
ŚWIĘTA	święta pracujące:	08:45, 18:00
	inni powszednie:	07:30 (codziennie), 18:00 (Pt - Sb)
	inni powszednie (z przerwą na):	08:00-09:30, 17:00-19:00
KANONICZNA	Msze św. i nabożeństwa:	nieczynna
PARAFIALNA	wolontariaty, niedziele i święta:	nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl	
KSIĘŻA	Dziekan Prałat mgr Stefan Kotwiński , Wikariusz mgr Marcin Klotz	